



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik (przewodniczący)

SSN Jarosław Matras

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

Protokolant Justyna Kryńska - Szufnara

w sprawie **M.K.**

ukaranej za czyn z art. 157 § 1 k.w. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, w dniu 19 grudnia 2023 r.,

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k. w zw. z art. 112 k.p.w.

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VII Wydział Karny

w Hajnówce z dnia 29 stycznia 2018 r., sygn. akt VII W 872/17,

**uchyla zaskarżony wyrok i umarza postępowanie na podstawie art.
5 § 1 pkt 4 k.p.w., zaś kosztami postępowania w sprawie obciąża
Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VII Wydział Karny w Hajnówce z dnia 29 stycznia 2018 r., sygn. akt VII W 872/17, M.K. została uznana za winną czynów polegających na tym, że:

1. w dniu 4 czerwca 2017 r., około godziny 12.30, nie zastosowała się do wezwania do opuszczenia terenu leśnego lasu państwowego objętego zakazem wstępu wydanego przez osobę uprawnioną i weszła na oznakowany tablicami teren objęty zakazem wstępu do lasu w leśnictwie [...], gmina B., działając na szkodę Nadleśnictwa B., tj. czynu z art. 151 § 1 k.w.,
2. w dniu 4 czerwca 2017 r., około godziny 12.30, wezwana przez osobę uprawnioną do opuszczenia terenu leśnego objętego zakazem wstępu, [...], Nadleśnictwo B., nie zastosowała się do wezwania i nie opuściła powierzchni leśnej, działając na szkodę Nadleśnictwa B., tj. czynu z art. 157 § 1 k.w. Za oba te czyny, na podstawie art. 151 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w. wymierzono jej karę grzywny w wysokości 50 zł.

Kasację od powyższego wyroku wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich. Zaskarżył go w całości i zarzucił „rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 58 § 2 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, w związku z przyjęciem, że w świetle zebranych dowodów, wyjaśnienia obwinionej oraz okoliczności popełnienia zarzucanych jej wykroczeń nie budzą wątpliwości, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia wniosku oskarżyciela publicznego o skazanie bez przeprowadzania rozprawy i wydania wyroku na posiedzeniu, bez przeprowadzenia rozprawy, podczas gdy w świetle dowodów dołączonych do wniosku o ukaranie zarówno winą jak i okoliczności czynów zarzuconych obwinionej budziły poważne wątpliwości, co winno skutkować skierowaniem sprawy do rozpoznania na rozprawie w celu wyjaśnienia wszystkich istotnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia okoliczności”. Formułując taki zarzut Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności przypisanych M.K. wykroczeń.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście zasadna, co pozwoliło na jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 5 k.p.k. w zw. z art. 112 k.p.w. i doprowadziło do orzeczenia zgodnie z wnioskiem skarżącego, tj. uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania.

Ma rację Rzecznik Praw Obywatelskich, że zaskarżony wyrok dotknięty jest rażącym naruszeniem prawa procesowego wskazanym w zarzucie kasacji.

Wystąpienie do sądu z wnioskiem o skazanie obwinionego bez przeprowadzenia rozprawy możliwe jest wyłącznie w sytuacji, w której w świetle zebranych dowodów wyjaśnienia obwinionego oraz okoliczności popełnienia wykroczenia nie budzą wątpliwości (art. 58 § 2 k.p.w.). Jak zasadnie zauważa skarżący, dla odpowiedzialności wykroczeniowej M.K. kwestią kluczową jest obowiązywanie lub nie zakazu wstępu do lasu, a więc ustalenie czy obwiniona miała prawo do przebywania w lesie. Kwestię zakazu wstępu do lasu regulują przepisy art. 26 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (t.j. Dz. U. 2022 r., poz. 672 ze zm.; dalej: ustawa o lasach). Art. 26 ust. 2 ustawy o lasach wymienia przypadki stałego zakazu wstępu do lasu, z kolei art. 26 ust. 3 ustawy o lasach wskazuje na sytuacje, gdy nadleśniczy wprowadza okresowy zakaz wstępu do lasu stanowiącego własność Skarbu Państwa. Każdorazowo lasy objęte stałym lub okresowym zakazem wstępu oznacza się tablicami z napisem "zakaz wstępu" oraz wskazaniem przyczyny i terminu obowiązywania zakazu (art. 26 ust. 4 ustawy o lasach).

Trafnie zauważa skarżący, że w aktach sprawy nie ma żadnego dokumentu, ani innego dowodu, który potwierdzałby obowiązywanie w dacie czynu zakazu wstępu do lasu. Zgromadzony materiał dowodowy to wyłącznie notatka służbowa (k. 1); wyjaśnienia obwinionej (k. 6), zeznania funkcjonariuszy Straży Leśnej (k. 10 i 13). Z żadnego z tych dowodów nie wynika podstawa zakazu wstępu do lasu. Z zeznań funkcjonariuszy Straży Leśnej wynika wyłącznie przekonanie Strażników Leśnych o obowiązywaniu zakazu, z kolei z wyjaśnień obwinionej, że wchodząc do lasu nie widziała znaków oznaczających zakaz wstępu. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika ponadto, aby na znakach oznaczających zakaz wstępu do lasu była podana przyczyna tego zakazu i okres jego obowiązywania (z notatki urzędowej – k. 1 – wynika wyłącznie, że były to „tablice ‘ZAKAZ WSTĘPU’”).

Tym samym rację ma Rzecznik Praw Obywatelskich, że w sprawie nie ustalono ponad wszelką wątpliwość faktu obowiązywania zakazu wstępu do lasu, jego podstawy, okresu jego obowiązywania (o ile był to zakaz względny z art. 26 ust. 3 ustawy o lasach). Powyższe powoduje, że nie można bez wątpliwości ustalić, że obwiniona weszła na teren objęty zakazem wstępu do lasu (art. 151 § 1 k.w.) i nie opuściła takiego terenu pomimo wezwania (art. 157 § 1 k.w.). Sąd Rejonowy

zaniechał ustalenia, przede wszystkim za pomocą dowodu ze stosownego dokumentu, że tego typu zakaz obowiązywał i pomimo tego nie powziął uzasadnionych wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu i winy obwinionej. Sąd ten powinien skierować sprawę na rozprawę, przeprowadzić postępowanie dowodowe i wyjaśnić wszystkie istotne dla merytorycznego rozstrzygnięcia okoliczności. Nie zmienia tego także fakt przyznania się obwinionej (k. 6) – fakt ten nie może zastępować dowodów potwierdzających stawiane zarzuty. Zaistniała w tej sprawie sytuacja uniemożliwiała orzekanie w trybie art. 58 § 1 k.p.s.w., tym samym wydanie wyroku w tym trybie stanowiło rażące naruszenie tego przepisu, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia.

Konsekwencją uchylenia zaskarżonego wyroku jest umorzenie postępowania na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. Oba czyny obwinionej miały miejsce w dniu 4 czerwca 2017 r. Zgodnie z art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od zakończenia tego okresu. Niezależnie od tego, czy w tej sprawie bieg terminu przedawnienia był zawieszony od dnia 31 marca 2020 r. do 16 maja 2020 r. (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2022 r., I KZP 9/22, OSNK 2022, z.11-12, poz. 39), czy też nie, przedawnienie i tak nastąpiło (w przypadku okresowego zawieszenia biegu tego terminu przedawnienie następowało z dniem 21 lipca 2020 r., w przypadku braku takiego zawieszenia z dniem 4 czerwca 2020 r.). Jednocześnie w tej sprawie nie znajdzie zastosowania art. 45 § 2 k.w., zgodnie z którym w razie uchylenia prawomocnego rozstrzygnięcia, przedawnienie biegnie od daty uchylenia tego rozstrzygnięcia. Przepis ten ma bowiem zastosowanie tylko wtedy, gdy w dacie orzeczenia kasatoryjnego nie upłynął jeszcze okres przedawnienia karalności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 września 2017 r., III KK 402/17; z dnia 31 maja 2022 r., III KK 154/22).

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w sentencji wyroku.

(TM)

[aʔ]